

# BIULETYN

## INFORMACYJNY

Rok VI

Warszawa, wtorek 26 września 1944 rok.

Nr 94(302)

### Powstanie Warszawskie

#### IV. Jego wojskowe możliwości i znaczenie.

Dzieje wojskowe Powstania należałoby rozbić na kilka etapów.

I. **Ckres opanowywania miasta.** Był to najbardziej owocny i rokujący najlepsze nadzieje czas Powstania. Mimo fatalnego braku broni i amunicji — oddziały nasze trzymały nieprzerwanie w swych rękach inicjatywę walk. W ciągu pierwszych dni Powstania panowaliśmy najogólniej biorąc, nad całą Stolicą po lewej stronie Wisły. Niemcy, trzymający się w odosobnionych ośrodkach rozrzuconych po Warszawie — zepchnięci zostali do postawy obronnej.

Gdyby w pierwszym tygodniu Powstania Stolica otrzymała obfite i regularne zrzućy broni i amunicji — mieliśmy dane wyrzucenia okupanta z Warszawy i przeniesienia walki poza peryferie miasta.

II. **Okres przebijania przez nieprzyjaciela dróg przelotowych przez miasto.** Pod koniec pierwszego tygodnia Powstania nieprzyjaciel, skoncentrowawszy znaczne siły, rozpoczął operację, mającą donieść znaczenie dla całego niemieckiego frontu nad Wisłą. Chodziło o przebicie przez Warszawę — dróg przelotowych, któreby połączyły mosty warszawskie z całym zapleczem niemieckiego frontu.

Rozpoczął się najbardziej bohaterski dla żołnierza powstańczego i najbardziej wstrząsający dla ludności cywilnej czas ciężkich walk. Walk o Wolę, Aleję Sikorskiego, Stare Miasto i Powiśle.

Około 6 tygodni wykonywali Niemcy postawione sobie zadanie. **Aleję Sikorskiego — utrzymaliśmy odbierając do końca Powstania pełne znaczenie mostowi Poniatowskiego. Drogę przez Wolę na most Kierbedzia oraz brzeg Wisły — utraciliśmy. Utraciliśmy wśród walk tak zażartych, jak chyba żadne z tych, w których uczestniczył żołnierz polski w ciągu pięciu lat tej wojny.**

Dodać trzeba, że choć w okresie tym ogólna inicjatywa działań była w rękach niemieckich — to równocześnie nasze inicjatywy lokalne w poszczególnych dzielnicach doprowadziły do oczyszcze-

nia tych dzielnic z rozszanych w nich gniazd oporu niemieckiego.

W tym najbardziej heroicznym okresie Powstania — na specjalne podkreślenie zasługują dwa momenty: 1 — wzorowe wycofanie naszych oddziałów ze Starówki. 2 — przełamanie ciężkiego kryzysu, który groził załamaniem Powstania. Był to czas skoncentrowanego uderzenia nieprzyjaciela na północną część śródmieścia, przy równoczesnym wypieraniu nas z Powiśla. Historia oceni kiedyś ile zawdzięcza Powstanie w tych krytycznych dniach żołnierzom, broniącym nieprzyjacielowi dojścia od Nowego Świata na Plac Napoleona i Bracką, żołnierzom obsadzającym ruiny ulicy Królewskiej i t. p.

III. **Okres trzeci — to czasy odciążenia, jakie Powstaniu przyniosły zwycięskie walki wojsk sowieckich o Pragę i nawiązanie z tymi wojskami współdziałania taktycznego.** Jest to czas utrzymywania stosunkowo znacznych zrzućów oraz osłony lotniczej i artyleryjskiej ze strony wojsk marsz. Rokossowskiego.

Ogólna sytuacja powstańczej Warszawy narzuca temu okresowi jako naczelne zadanie — rozkaz „wytrwać“!

Warto podsumować znaczenie Powstania warszawskiego dla całości walk niemiecko - sowieckich.

Znaczenie to jest dwojakie:

1. Unieruchomienie głównego węzła kolejowego na tym teatrze wojennym jakim jest Warszawa. Spowodować to musiało ogromne utrudnienie koncentracji i dostaw niemieckich na front. Szczególnie doniosłe znaczenie „korek warszawski“ odegrał w pierwszym tygodniu Powstania, kiedy korkował nie tylko linje kolejowe ale także wszelkie drogi kołowe.

Jak wiadomo w tym pierwszym tygodniu nastąpiło wielkie przeciwuderzenie niemieckie na posuwające się wojska sowieckie (bitwa pancerna pod Wołominem]. Uderzenie to zatrzymało na kilka tygodni postęp wojsk sowieckich, w których planach było, jak to wiadomo z moskiewskich rozmów prem. Mi-

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

## NA FRONCIE WARSZAWY

### Bombardowanie Mokotowa

Dla śródmieścia najuciążliwszy jest obecnie ogień niemieckich granatników — wczoraj objął on m. in. rejon Hożej, Skorupki i Marszałkowskiej oraz Al. Ujazdowskich — Szopena.

Natomiast ogień naszych placówek paraliżuje ruchy i działania niemieckie. Między Sejmem a Izba Przemysłowo-Handlową padło 3-ch Niemców; między Sejmem a Szpitalem Ujazdowskim przy próbie umacniania swych stanowisk stracili Niemcy 8-u zabitych i wycofali w popłochu do Szpitala; przy Cristalu ogniem granatników i przeciwpancernym przerwaliśmy Niemcom budowę bunkra.

W Mokotowie nieprzyjacieli przystąpił dn. 24 IX do silnego natarcia wzdłuż Puławskiej w kierunku południowym. Poprzedziło je gwałtowne bombardowanie przez 30 Stukasów oraz ogień ciężkiej artylerii i „krów”. Walka w Mokotowie trwała przez cały dzień Niemcy ponowili ataki bombowców.

Ze Służewa w kierunku Okęcia i Grójeckiej trwał przez cały dzień przemarsz niemieckich taborów samochodowych z ludźmi i sprzętem m. in. artyleryjskim.

Niemcy nadal budują w Mokotowie umocnienia ziemne. W rejonie stanowisk artylerii przeciwlotniczej na Polu Mokotowskim prowadzą Niemcy prace minerskie, zakładając pola minowe.

Na Żoliborzu oddziały nasze powstrzymały natarcie niemieckie, wspomagane bronią pancerną, na budynki straży pożarnej i Opla, przy czym zniszczono dwa wozy pancerne.

Stwierdzono, że niemiecka obsada na Żoliborzu liczy 2 pułki piechoty, 2 kompanie broni pancernej i 5 sotni Kozaków. Na stanowiskach Niemcy mają tu m in. około 30 działek szybkostrzelnych i ok. 80 ckm-ów.

W rej. Kampinosu Niemcy ujęli ranego lotnika amerykańskiego z zestrzelonego samolotu i po przesłuchaniu na miejscu rozstrzelano go.

Nocy ubiegłej mimo niepogody Warszawa otrzymała dalsze zrzućy broni i amunicji z samolotów sowieckich. Lotnictwo rosyjskie bombardowało m. in. Okęcie, Pole Mokotowskie i kolumny wojskowe niemieckie na Al. Żwirki i Wigury. Artyleria ostrzeliwała Powiśle, rejon Politechniki i Pola Mokotowskiego.

### Potrzebni specjaliści

Rejonowa Delegatura Rządu na Warszawę-Południe wzywa wszelkiego rodzaju mechaników, monterów, ślusarzy, kowali itp. do zgłaszania się do biura budowy studzien, ul. Wilcza 10.

Z inicjatywy biura wybudowano 40 studzien, które nie mogą być uruchomione wskutek braku sprzętu technicznego. Od zgłoszenia się wyżej wymienionych fachowców zależy dalsze polepszenie zaopatrywania ludności w wodę.

## Ren wciąż w ogniu walk

W Holandii w dalszym ciągu trwają walki o opanowanie Renu pod Arnhem. Według ostatnich wiadomości wojska pancerne gen Dempsaya opanowały i umocniły południowy brzeg Leku (prawe ramię Renu) — przygotowując się do przeprawy.

Wojska spadochronowe w dalszym ciągu trzymają w swym ręku szereg punktów na prawym brzegu rzeki. Skoncentrowane i poparte gwałtownym ogniem artyleryjskim uśiłowania niemieckie, mające na celu zepchnięcie ich z tych pozycji, załamały się.

O sytuacji Niemców w Holandii świadczy doniesienie oficjalnego komunikatu Głównej Kwatery Hitlera, mówiące o planowym zarządzeniu ewakuacji wojsk niemieckich z obszaru Holandii zachodniej. Dowodzi to, że dowództwo niemieckie straciło nadzieję na zlikwidowanie alianckiego natarcia.

## Prusy i Śląsk dla Polski

Radio londyńskie w audycji polskiej podało w dniu 25 b. m. wiadomość, że w czasie konferencji w Quebec Roosevelt przedstawił plan, opracowany przez amerykańskiego ministra skarbu Morgentaua, dotyczący przyszłych północnych i zachodnich granic Polski. Na mocy tego planu Polska miałaby otrzymać Prusy Wschodnie, większą część Śląska oraz pewne ośrodki przemysłowe na swej granicy zachodniej.

## Znaczenie Powstania

(d. c. ze str. 1-ej)

kołajczyka, opanowanie Warszawy na dzień 6 sierpnia.

Mamy podstawę sądzić, że „korek warszawski” oddał w tym czasie Armii Czerwonej ogromną usługę. Gdyby nie istniał — kontrofensywa niemiecka mogłaby przyczynić marsz Rokossowskiemu bardzo dużo kłopotów.

2. Drugą wielką rolę wojskową spełnia Powstanie przez to, że wiąże w walce kilka dywizyj niemieckich.

Był czas, kiedy dowództwo niemieckie zaangażowało przeciw Warszawie aż pięć dywizyj! Ilość straconych przez Niemców w Warszawie czołgów, dział szturmowych na czołgach oraz samochodów pancernych — wynosi około 250!

W obecnym stadium wojny europejskiej, kiedy przerzucenie jednej czy dwóch dywizyj decyduje często o wielkim zwycięstwie lub klęsce — wkład Powstania Warszawskiego w dorobek wojny ogólno-alianckiej możemy z największym obiektywizmem nazwać znaczącym.

W Z W